

Sygn. akt I ACa 589/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Maciej Dobrzyński (spr.)

Sędziowie: SA Robert Obrębski

SA Paulina Asłanowicz

Protokolant: apl. sędz. Alicja Sieczych

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. N.

przeciwko H. T.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 kwietnia 2015 r., sygn. akt XVI GC 292/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o odsetki ustawowe od kwoty 82.509,93 zł (osiemdziesiąt dwa tysiące pięćset dziewięć złotych i dziewięćdziesiąt trzy grosze) za okres od dnia 12 września 2013 r. do dnia 7 lutego 2014 r.;
2. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;
3. oddala apelację powódki;
4. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Robert Obrębski Maciej Dobrzyński Paulina Asłanowicz

I ACa 589/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 listopada 2013 r. G. N. wniosła o zasądzenie od H. T. kwoty 82.509,93 zł wraz z odsetkami:

1/ ustawowymi:

- od kwoty 1.804,62 zł od 12 września 2001 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 27.502,80 zł od 17 kwietnia 2007 r. do dnia zapłaty,

2/ umownymi w wysokości 0,1% za każdy dzień zwłoki:

- od kwoty 25.481,37 zł od 25 września 2001 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 5.721,14 zł od 19 czerwca 2001 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 22.000 zł od 5 lipca 2001 r. do dnia zapłaty.

Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa advokackiego w wysokości podwójnej stawki minimalnej.

W dniu 22 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił w całości żądanie pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniosł o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., a w przypadku braku podstaw do odrzucenia pozwu, o oddalenie powództwa. Strona pozwana wniosła także o zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od H. T. na rzecz G. N. kwotę 82.509,93 zł z ustawowymi odsetkami od 12 września 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.743 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

Wyrokiem z dnia 17 marca 2004 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XVI GC 70/02 zasądził od (...) sp. z o.o. na rzecz G. N. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) kwoty: 1) 344.526,29 zł z umownymi odsetkami w wysokości 0,1% za każdy dzień zwłoki (od kwoty 80.914,74 zł od dnia 4 maja 2001 r. do dnia zapłaty; od kwoty 142.465,79 zł od dnia 12 września 2001 r. do dnia zapłaty; od kwoty 121.144,76 zł od dnia 25 września 2001 r. do dnia zapłaty), 2) 1.804,62 z ustawowymi odsetkami od dnia 12 września 2001 r. do dnia zapłaty, 3) 5.721,14 zł z umownymi odsetkami w wysokości 0,1% od dnia 19 czerwca 2001 r. do dnia zapłaty, 4) 22.000 zł z umownymi odsetkami w wysokości 0,1% od dnia 5 lipca 2001 r. od dnia zapłaty oraz kwotę 27.502,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Powódka wszczęła dwa postępowania egzekucyjne, z których pierwsze zakończyło się wyegzekwowaniem od ww. spółki kwoty 319.043,92 zł w dniu 24 kwietnia 2004 r., z czego należność została zaliczona na poczet należności odsetkowej (sprawa Km 726/04). W pozostałym zakresie powódka nie uzyskała zaspokojenia. Powódka wystąpiła z pozwem wobec pozwanego o zapłatę należności niewyegzekwowanej, ale powództwo jako przedwczesne zostało oddalone. Spółka (...) posiadała wierzytelności wobec (...) S.A. i prowadziła egzekucję w tym zakresie. Powódka ponownie wszczęła postępowanie egzekucyjne. Druga egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna. Postanowieniem z 2 sierpnia 2013 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla (...) w W. B. M. umorzył postępowanie egzekucyjne w sprawie Km 1913/12 wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. H. T. był nieprzerwanie członkiem zarządu (...) sp. z o.o. od dnia zarejestrowania spółki do dnia złożenia pozwu.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części dotyczącej kwoty 82.509,93 zł z ustawowymi odsetkami od 12 września 2013 r.

Powódka domagała się zasądzenia brakującej części należności objętej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie wydanym 25 września 2001 r. w sprawie XVI GC 70/02. Żądanie skierowała do członka zarząd (...) sp. z o.o. z siedzibą w J., która to spółka zobowiązana była do zapłaty zgodnie z ww. wyrokiem. Zgodnie z dyspozycją art. 299 § 1 i 2 k.s.h. jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że

niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody. Odpowiedzialność, o której mowa w art. 299 k.s.h. ma charakter subsydiarny oraz solidarny. Subsydiarny charakter odpowiedzialności członków zarządu dotyczy przesłanki jej powstania, jaką jest bezskuteczność egzekucji z majątku spółki. Oznacza to, że wierzyciel nie może skierować egzekucji „od razu” do majątku członka zarządu tj. bez podjęcia próby wyegzekwowania swej należności z majątku spółki. Nie może on także jednocześnie wszczynać egzekucji z majątku członka zarządu oraz majątku spółki. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Powódka uprzednio złożyła przeciwko pozwanemu jako członkowi zarządu ww. spółki pozew o zapłatę przedmiotowej należności. Wyrokiem z dnia 27 października 2009 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie (sprawa o sygn. akt IX GC 809/07) oddalił powództwo stwierdzając, że powódka nie wykazała bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce (...) i nie mogła skutecznie wystąpić bezpośrednio z roszczeniem do członka zarządu, ponieważ powództwo było przedwczesne. Powyższy wyrok stanowił podstawę zarzutu pozwanego dotyczącego powagi rzeczy osądzonej (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.). Zdaniem Sądu I instancji zarzut ten nie zasługiwał jednak na uwzględnienie, bowiem w wypadku oddalenia powództwa z powodu przedwczesności żądania, sąd nie może uchylić się od rozpoznania nowego powództwa opartego na twierdzeniu, że wskutek upływu czasu żądanie utraciło już cechę przedwczesności. W niniejszej sprawie powódka uzyskała postanowienie o umorzeniu egzekucji z powodu jej bezskuteczności dopiero 2 sierpnia 2013 r., a więc w chwili wydania wyroku w sprawie IX GC 809/07 powództwo rzeczywiście było przedwczesne. Przeszkoda ta odpadła z chwilą uzyskania ww. postanowienia komornika.

Sąd I instancji wskazał, że odpowiedzialność normowana przez art. 299 k.s.h. jest szczególnym przypadkiem deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadzie winy. Specyfika tego rodzaju odpowiedzialności odszkodowawczej przejawia się w tym, że wierzyciel, który nie wyegzekwował swojej wierzytelności od spółki nie musi na zasadach ogólnych dowodzić wysokości doznanej wskutek tego szkody. Wystarczające będzie przedłożenie tytułu egzekucyjnego stwierdzającego istnienie zobowiązania spółki oraz wykazanie, że egzekucja wobec spółki była bezskuteczna. Z przedmiotowej regulacji wynika zatem na rzecz wierzyciela domniemanie poniesienia szkody w wysokości niewyegzekwowanej od spółki wierzytelności.

W toku niniejszego postępowania powódka przedłożyła wyrok wraz z klauzulą wykonalności na kwotę 2.012.484,57 zł (tytułem roszczenia głównego, odsetek i kosztów procesu) należną od (...) sp. z o.o. z siedzibą w J. oraz postanowienie z dnia 2 sierpnia 2013 r. o umorzeniu postępowania egzekucyjnego przeciwko ww. spółce wobec bezskuteczności egzekucji. W ten sposób udowodniona została okoliczność poniesienia przez powódkę szkody oraz jej wysokość. Fakt bezskuteczności egzekucji uzasadniał oparcie roszczenia o przepis art. 299 k.s.h. i skierowanie go przeciwko członkowi zarządu powyższej spółki - H. T..

Pozwany nie podniósł zarzutów wynikających z art.299 k.s.h., a tylko takie zarzuty mogły uwolnić go od odpowiedzialności względem powódki. Sąd Okręgowy podkreślił, że to strona pozwana miała obowiązek powołania konkretnego środka dowodowego i wykazania inicjatywy dowodowej wobec treści i podstawy żądania. W konsekwencji - zdaniem Sądu I instancji - przyjąć należało, że pozwany uznał istnienie należności powódki wobec spółki i przyjął swoją odpowiedzialność za te zobowiązania, wskazując jednak, że są one przedawnione.

Pozwany podniósł zarzut zaspokojenia wierzyciela (wyegzekwowania kwoty 319.043,92 zł w dniu 24 kwietnia 2004 r. w ramach postępowania egzekucyjnego Km 726/04), który w ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwał na uwzględnienie. Zgodnie z art. 1026 § 2 k.p.c. wydzieloną wierzycielowi sumę zalicza się przede wszystkim na koszty postępowania, następnie na odsetki, a w końcu na sumę dłużną. W niniejszej sprawie w toku postępowania egzekucyjnego Km 726/04 komornik wyegzekwował od zobowiązanej spółki kwotę 374.051,05 zł, z czego powódce przekazał 319.043,92 zł. Mając na uwadze dyspozycję ww. przepisu oraz wysokość egzekwowanej kwoty wraz z odsetkami (same odsetki wyniosły 362.040,70 zł) i koszty postępowania, Sąd Okręgowy stwierdził, że wyegzekwowana kwota w całości została przekazana na koszty postępowania i odsetki od wierzytelności głównej. Tak więc wierzytelność główna powódki wobec (...) sp. z o.o. nie została zaspokojona, i mogła być dochodzona od członków zarządu.

H. T. podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia, twierdząc, że bezskuteczność egzekucji ustalono najpóźniej w 2004 roku, skoro w tym roku wydano postanowienie o jej umorzeniu. Roszczenie dochodzone pozwem uległo więc przedawnieniu, ponieważ do tego roszczenia mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody z czynów niedozwolonych, a powódka już w 2004 roku wiedziała o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Zdaniem Sądu I instancji również ten zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie. Termin przedawnienia roszczeń wobec członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością rozpoczyna bieg od momentu uzyskania przez wierzyciela świadomości, że wyegzekwowanie długu od spółki jest niemożliwe. Przyjmuje się przy tym, że stan ten występuje w zasadzie od dnia bezskuteczności egzekucji wierzytelności objętej prawomocnym tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciwko spółce. Z reguły bowiem już wtedy, gdy egzekucja tej wierzytelności okaże się bezskuteczna, wierzyciele spółki dowiadują się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za jej naprawienie. Jednocześnie nie można w każdym przypadku utożsamiać uzyskania przez wierzyciela wiedzy o niemożności uzyskania zaspokojenia wierzytelności od spółki z powzięciem wiadomości o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Istota przesłanki bezskuteczności egzekucji w rozumieniu art. 299 k.s.h. nie ogranicza się wyłącznie do wykazania negatywnego wyniku zakończonego postępowania egzekucyjnego, ale polega także na wykazaniu, że stan majątkowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie pozwala na zaspokojenie jej wierzyciela. W niniejszej sprawie pierwsze z postępowań egzekucyjnych zostało umorzone 6 maja 2004 r. na wniosek powódki, bez wskazywania jako przyczyny umorzenia bezskuteczności egzekucji. W takiej sytuacji - zgodnie z ww. rozważaniami - bieg przedawnienia nie rozpoczął biegu. Bieg ten rozpoczął się z chwilą uzyskania postanowienia o umorzeniu drugiego postępowania egzekucyjnego - w dniu 2 sierpnia 2013 r., w którym jako przyczynę umorzenia wskazano bezskuteczność egzekucji.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku wywiódłły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w zakresie punktu drugiego, tj. oddalającego powództwo w pozostałym zakresie, zarzucając mu:

- 1/ nierozpoznanie istoty sprawy przez niewyjaśnienie przyczyn oddalenia roszczenia co do odsetek umownych,
- 2/ naruszenie prawa materialnego - art. 299 k.s.h. przez błędną jego wykładnię i pominięcie domniemania poniesienia szkody w wysokości niewyegzekwowanej wobec spółki wierzytelności.

Powódka wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie dodatkowo odsetek umownych w wysokości 0,1% za każdy dzień zwłoki od dnia 29 kwietnia 2004 r. do dnia zapłaty, zamiast odsetek ustawowych od dnia 12 września 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, w tym ewentualnego zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo, zarzucając mu:

- 1/ błędne uznanie, że w sprawie nie zachodzi negatywna przesłanka procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.),
- 2/ błędne uznanie, że roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu, podczas gdy początek biegu przedawnienia należy liczyć od ustalenia bezskuteczności egzekucji w sprawie II Km 726/04, niezależnie od podstaw na jakich umorzono postępowanie egzekucyjne,
- 3/ błędne uznanie, że powódka nie została zaspokojona w zakresie kwoty dochodzonej w niniejszym postępowaniu.

Pozwany wniosł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., albo o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W piśmie procesowym z dnia 22 lutego 2016 r., stanowiącym odpowiedź na apelację pozwanego, powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja powódki była w całości bezzasadna, zaś apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.

W pierwszym rzędzie należało odnieść się do apelacji H. T., tak z uwagi na jej zakres, jak i rodzaj sformułowanych w niej zarzutów. Pozwany nie zakwestionował przy tym ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy, zatem Sąd Apelacyjny przyjął te ustalenia za własne, z tym zastrzeżeniem, że wymagały one - w koniecznym dla rozstrzygnięcia sprawy zakresie - uzupełnienia i doprecyzowania, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Pozwany ponowił w apelacji wniosek o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., wskazując, że pomiędzy stronami toczyło się już postępowanie sądowe o to samo roszczenie, tj. o zasądzenie kwoty 82.509,93 zł, przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie (sprawa o sygn. akt IX GC 809/07).

Na wstępie doprecyzować należało, że w sprawie IX GC 809/07 w dniu 19 października 2007 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie wydał wyrok zaoczny, w którym zasądził od H. T. na rzecz G. N. kwotę 82.509,93 zł z odpowiednimi odsetkami oraz kosztami procesu. Orzeczenie to uprawomocniło się wobec nieskutecznego zaskarżenia go przez pozwanego. Jednocześnie, w tej samej sprawie, w stosunku do drugiej pozwanej - B. T., Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie wyrokiem z dnia 27 października 2009 r. oddalił powództwo, a apelacja G. N. od tego orzeczenia została oddalona przez Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 18 listopada 2010 r. (sygn. akt XXIII Ga 548/10). Po prawomocnym zakończeniu sprawy IX GC 809/07 H. T. wystąpił z powództwem o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego - wyroku zaocznego wydanego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w dniu 19 października 2007 r. Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXIV C 1208/10 uwzględnił jego żądanie i w całości pozbawił wykonalności ww. wyrok zaoczny. Apelacja G. N. od powyższego orzeczenia została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 30 października 2012 r. (sygn. akt I ACa 340/12).

Z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 27 października 2009 r. oraz wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 listopada 2010 r. wynikało, że przyczyną oddalenia powództwa G. N. przeciwko B. T. było niewykazanie przez powódkę bezskuteczności egzekucji skierowanej wobec (...) sp. z o.o., co warunkuje odpowiedzialność członka zarządu tej spółki na podstawie art. 299 k.s.h. Wyrok zapadły w sprawie przeciwko B. T. wywołał wynikające z art. 375 § 2 k.c. materialnoprawne skutki względem H. T., bowiem opierał się na zarzucie wspólnym dla odpowiadających solidarnie członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 grudnia 2011 r. stanowiło to podstawę do uwzględnienia powództwa przeciwegzekucyjnego wytoczonego przez H. T. na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., bowiem wyrok oddalający powództwo przeciwko B. T. zwalniał H. T. ze zobowiązania wynikającego z wyroku zaocznego z dnia 19 października 2007 r.

Wracając do meritum sprawy, należało zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z art. 299 k.s.h. ma charakter subsydiarny. Oznacza to, że wierzyciel zobowiązany jest dochodzić zaspokojenia swojej wierzytelności w pierwszej kolejności od swojego dłużnika - spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i dopiero, gdy egzekucja z jej majątku jest bezskuteczna dochodzi do zaktualizowania się (powstania) odpowiedzialności członków zarządu tej spółki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2010 r., III CSK 46/10, LEX nr 970080). Jeżeli zatem nie zachodzi stan, w którym pozostały niezaspokojone zobowiązania spółki, których nie można wyegzekwować z majątku samej spółki, to powództwo przeciwko członkom jej zarządu należy uznać za przedwczesne, a tym samym podlegające oddaleniu.

Taka sytuacja zachodziła w sprawie IX GC 809/07 (XXIII Ga 548/10), bowiem jak wynikało z uzasadnień orzeczeń Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie i Sądu Okręgowego w Warszawie przyczyną oddalenia powództwa G. N. przeciwko B. T. było niewykazanie przez powódkę bezskuteczności egzekucji skierowanej wobec (...) sp. z o.o. Sądy wskazały przede wszystkim, że prowadzone przeciwko spółce postępowanie egzekucyjne zostało umorzone przez komornika sądowego postanowieniem z dnia 5 lipca 2004 r. na wniosek samej wierzycielki, a nie z uwagi na jego bezskuteczność, a wówczas istniał jeszcze majątek spółki w postaci środków pieniężnych uzyskanych od (...) S.A. Okoliczności te przyjęte zostały również przez Sądy w sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności i doprowadziły do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w uwagi na wygaśnięcie zobowiązania stwierdzonego wyrokiem zaocznym z dnia 19 października 2007 r.

W sprawie niniejszej powódka oparła swoje powództwo na nowej okoliczności faktycznej, tj. bezskuteczności egzekucji skierowanej przeciwko spółce (...) stwierdzonej postanowieniem Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla (...) w W. B. M. z dnia 2 sierpnia 2013 r. (na marginesie zauważyć należało, że okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego). Jak wyjaśniono to powyżej, okoliczność ta jest istotna z punktu widzenia samego powstania odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 k.s.h.

W judykaturze i piśmiennictwie wskazuje się, że uprzednie rozstrzygnięcie sprawy pomiędzy tymi samymi stronami o to samo roszczenie nie zawsze stanowi przeszkodę procesową prowadzącą do odrzucenia pozwu w kolejnej sprawie z uwagi na powagę rzeczy osądzonej. W sprawie mogą bowiem pojawić się nowe okoliczności i to o takim charakterze, że rzutują one na wynik sprawy, w szczególności mogą ulec zmianie te okoliczności, które decydowały o oddaleniu powództwa we wcześniej wszczętej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1980 r., IV CR 85/80, OSNCP 1980/11/214). Innymi słowy prawomocność materialna nie wyklucza podważenia orzeczenia, jeżeli w sprawie zaistniały nowe okoliczności faktyczne mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zasada ta znajduje zastosowanie szczególnie wówczas, gdy przyczyną oddalenia powództwa w pierwszym wszczętym postępowaniu była jego przedwczesność, np. z uwagi na niewymagalność roszczenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1954 r., II CO 26/54, OSN 1955/2/30).

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należało, że mimo tożsamości stron i roszczenia między niniejszą sprawą a sprawą IX GC 809/07 (XXIII Ga 548/10), a w konsekwencji i powiązaną z nią sprawą XXIV C 1208/10 (I ACa 340/12), nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut powagi rzeczy osądzonej, bowiem w sprawie niniejszej powódka powołała się na nowe okoliczności, które zaistniały już po prawomocnym zakończeniu obu ww. spraw, a które miały podstawowe znaczenie dla oceny dochodzonego żądania. Nie był zatem uzasadniony zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

W drugiej kolejności pozwany wskazał w apelacji, że w jego ocenie roszczenie powódki było przedawnione i Sąd I instancji bezzasadnie nie uwzględnił podniesionego przez niego zarzutu przedawnienia. Strona pozwana stwierdziła, że bieg przedawnienia roszczenia przeciwko członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z art. 299 k.s.h. rozpoczyna się od chwili bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce, co w niniejszym przypadku miało miejsce najpóźniej w 2004 roku, kiedy wydane zostało postanowienie o umorzeniu egzekucji. Zdaniem apelującego formalne przyczyny umorzenia postępowania egzekucyjnego nie miały znaczenia, bowiem już w tym postępowaniu ustalona została bezskuteczność egzekucji.

Z powyższą argumentacją nie można było się zgodzić, tym bardziej, że stała ona w sprzeczności ze stanowiskiem pozwanego prezentowanym we wcześniejszych sprawach, jakie toczyły się między stronami.

Niewątpliwie początek biegu terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z art. 299 k.s.h. łączyć należy z momentem stanu bezskuteczności egzekucji z majątku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, co przyznała też strona pozwana. Moment ten wyznacza zatem początek biegu 10-letniego terminu przedawnienia opartego na obiektywnym kryterium, stosownie do treści art. 442¹ § 1 zdanie drugie k.c., jednakże nie można go utożsamiać z dowiedzeniem się przez poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, które to kryterium -

o charakterze subiektywnym - wyznacza początek biegu 3-letniego terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c.). Nie ulega przy tym wątpliwości, że roszczenia przeciwko członkom zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wynikające z art. 299 k.s.h. podlegają przedawnieniu według zasad wskazanych w art. 442¹ k.c. (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 112/08, OSNC 2009/2/20).

Oddalenie powództwa przeciwko B. T. w sprawie IX GC 809/07 (XXIII Ga 548/10) oparte zostało na stwierdzeniu o niewykazaniu bezskuteczności egzekucji skierowanej przez powódkę wobec (...) sp. z o.o. Sądy obu instancji orzekające w powyższej sprawie wskazały, że prowadzone przeciwko dłużnej spółce postępowanie egzekucyjne zostało umorzone nie z uwagi na jego bezskuteczność, ale na wniosek samej wierzycielki. Podniesiono również, że istniał jeszcze wówczas majątek spółki (...) w postaci środków pieniężnych uzyskanych od (...) S.A. Sprzeczne zatem ze zgromadzonym materiałem dowodowym były twierdzenia apelującego, że już w postępowaniu egzekucyjnym umorzonym 5 lipca 2004 r. ustalona została bezskuteczność egzekucji. Gdyby rzeczywiście tak było, to nie byłoby podstaw do oddalenia powództwa przeciwko B. T. z uwagi na niespełnienie przesłanki bezskuteczności egzekucji. Tak Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, jak i Sąd Okręgowy w Warszawie, zgodnie z treścią art. 316 § 1 k.p.c., wydając wyroki musiały uwzględnić istniejący na tę chwilę stan rzeczy. Oznaczało to, że zarówno na 27 października 2009 r., jak i na 18 listopada 2010 r., nie zaistniał stan bezskuteczności egzekucji. To, że subiektywnie powódka uważała, że okoliczność ta przedstawiała się odmiennie, pozostawało bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem przed dniem bezskuteczności egzekucji (co jest okolicznością obiektywną) bieg 3-letniego terminu przedawnienia roszczenia wobec członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może się rozpocząć, ponieważ dopiero w tym dniu powstają przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 299 k.s.h. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r., IV CK 176/02, LEX nr 120924 oraz z dnia 27 października 2004 r., IV CK 148/04, LEX nr 146344). W świetle powyższego nie można było zgodzić się z pozwanym, że początek biegu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie należało określić na 2004 rok. Na marginesie zauważyć należało, że w sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności H. T. podnosił, że wyrok oddalający powództwo przeciwko B. T. uwzględnił zarzuty wspólne dla obu dłużników solidarnych, a zarzutem, który podniosła pozwana w sprawie IX GC 809/07 było niewykazanie bezskuteczności egzekucji. Oznaczało to, że również pozwany wywodził brak swojej odpowiedzialności z faktu niewykazania bezskuteczności egzekucji przez powódkę, co stoi w sprzeczności z podnoszonym w niniejszej sprawie twierdzeniem, że jednak już z postępowania egzekucyjnego, które umorzone zostało w 2004 roku, wynikała bezskuteczność egzekucji w stosunku do spółki (...).

Strona powodowa przedstawiła w niniejszej sprawie dokument w postaci postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla (...) w W. B. M. z dnia 2 sierpnia 2013 r. o umorzeniu postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce (...) wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Stanowiło to dowód zarówno stanu bezskuteczności egzekucji z majątku (...) sp. z o.o., jak i uzyskania przez wierzyciela (powódkę) świadomości, że nie jest możliwe wyegzekwowanie od spółki niezaspokojonych zobowiązań. Jeżeli pozwany, który podniósł zarzut przedawnienia, twierdził, że powódka miała świadomość bezskuteczności egzekucji przed otrzymaniem od komornika postanowienia o bezskuteczności egzekucji, to obciążał go dowód wykazania tej okoliczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2007 r., II CSK 417/06, LEX nr 355345). W niniejszej sprawie strona pozwana takich dowodów nie przedstawiła, nie udowodniła zatem podniesionego przez siebie zarzutu przedawnienia. Zatem i w tym zakresie zarzuty apelacji nie zasługiwały na podzielenie.

W trzecim rzędzie pozwany podniósł w apelacji, że Sąd I instancji nie uwzględnił, że powódka została już zaspokojona w zakresie dochodzonych w niniejszej sprawie kwot w ramach postępowania egzekucyjnego, które toczyło się w sprawie II Km 726/04.

Zarzut powyższy uznać należało za całkowicie nieuzasadniony, sprzeczny z materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie. Wbrew twierdzeniom apelującego, z uzyskanej w postępowaniu egzekucyjnym toczącym się przeciwko spółce (...) kwoty 374.052,05 zł, komornik sądowy przekazał powódce kwotę 319.043,92 zł, zaliczając różnicę na poczet kosztów postępowania egzekucyjnego. Wynikało to zarówno z dokumentów znajdujących się w

aktach postępowania egzekucyjnego o sygnaturze II Km 726/04, jak i uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 27 października 2009 r., IX GC 809/07, które w żaden sposób nie były kwestionowane przez H. T.. Na dochodzoną przez powódkę kwotę główną w wysokości 82.509,93 zł składały się zatem następujące kwoty: 25.481,37 zł (różnica pomiędzy kwotą 344.526,29 zł wskazaną w punkcie 1a wyroku z dnia 17 marca 2004 r. a uzyskaną w wyniku egzekucji kwotą 319.043,92 zł), 1.804,62 zł (kwota wskazana w punkcie 1b wyroku z dnia 17 marca 2004 r.), 5.721,14 zł (kwota wskazana w punkcie 1c wyroku z dnia 17 marca 2004 r.), 22.000 zł (kwota wskazana w punkcie 1d wyroku z dnia 17 marca 2004 r.), 27.502,80 zł (kwota stanowiąca koszty procesu wskazane w wyroku z dnia 17 marca 2004 r.). Pozwany nie udowodnił, aby zaspokojone one zostały w postępowaniu egzekucyjnym II Km 726/04, jak również w jakikolwiek inny sposób.

Apelacja pozwanego zasługiwała natomiast na częściowe uwzględnienie w zakresie, w jakim dotyczyła odsetek, które Sąd Okręgowy zasądził w wysokości ustawowej od kwoty 82.509,93 zł za okres od 12 września 2013 r. do dnia zapłaty. Ponieważ również apelacja powódki odnosiła się do kwestii odsetek, sprawy te zostaną umówione łącznie.

Oczywiście nie można odmówić racji powódcy, iż Sąd I instancji w żaden sposób nie wyjaśnił przyczyn oddalenia powództwa, które to oddalenie objęło część żądania odsetkowego - tak co do stopy odsetek, jak i co do okresu ich naliczania. Oznaczało to nierozpoznanie istoty sprawy w zaskarżonym zakresie w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Nierozpoznanie istoty sprawy nie skutkuje jednak koniecznością uchylecia wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd odwoławczy, a jedynie daje taką możliwość. W sytuacji, gdy rozstrzygnięcie o żądaniu odsetkowym możliwe było w oparciu o materiał zgromadzony już przed Sądem I instancji, a ponadto odnosiło się do należności o charakterze ubocznym, Sąd Apelacyjny uznał, że może samodzielnie rozstrzygnąć powyższą kwestię, bez uchylania orzeczenia i przekazywania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wynikająca z art. 299 k.s.h. nie ogranicza się tylko do niewyegzekwowanej z majątku spółki wierzytelności w jej nominalnej wysokości, ale obejmuje również odsetki za opóźnienie spółki w zapłacie należności głównej będącej przedmiotem bezskutecznej egzekucji, koszty procesu, koszty postępowania egzekucyjnego umorzonego z powodu bezskuteczności egzekucji. Składają się one na szkodę poniesioną przez wierzyciela spółki w związku z bezskutecznością egzekucji (por. przede wszystkim uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 118/06, OSNC 2007/9/136 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., III CSK 219/06, LEX nr 488992). Należy jednak odróżnić odsetki za opóźnienie spółki w zapłacie należności głównej wskazanej w tytule egzekucyjnym wydanym przeciwko spółce, od odsetek za opóźnienie w pełnieniu zobowiązania ciężącego na pozwanym członku zarządu na podstawie art. 299 k.s.h. Termin spełnienia świadczenia wynikającego z tego zobowiązania nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, zatem winien on zostać ustalony na podstawie art. 455 k.c. Oznacza to, że świadczenie członka zarządu winno zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela do wykonania, ewentualnie w terminie określonym w tym wezwaniu. Dopiero po upływie tak określonego terminu wierzyciel może żądać od członka zarządu na podstawie art. 481 k.c. odsetek za opóźnienie w spełnieniu ciężącego na nim świadczenia.

Zgodnie z dominującym stanowiskiem judykatury, podzielanym przez Sąd Apelacyjny w składzie niniejszym, odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania wynikająca z art. 299 k.s.h. ma charakter odpowiedzialności odszkodowawczej deliktowej (por. przede wszystkim uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009/2/20). Oznacza to, że członek zarządu nie wstępuje w sytuację prawną spółki, nie odpowiada względem wierzyciela tak jak ta spółka, ale ponosi własną odpowiedzialność o odszkodowawczym charakterze. Jeżeli zatem powód chce, aby roszczenie odszkodowawcze objęło również niewyegzekwowane od spółki odsetki za opóźnienie od należności głównej objętej tytułem egzekucyjnym wydanym przeciwko spółce, to zobowiązany jest zsumować te odsetki i wyrazić kwotowo (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00, OSNC 2003/2/22 oraz z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 678/04, LEX nr 177213, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 stycznia 2015 r., I ACa 759/14, LEX nr 1740691). Dopiero w ten sposób sformułowane żądanie wyrażałoby szkodę powódki - skonkretyzowaną co do wysokości, za którą odpowiedzialni są członkowie zarządu spółki. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w sprawie

niniejszej, bowiem strona powodowa sformułowała żądanie odsetkowe w sposób analogiczny do tego, jak w sprawie o zapłatę wytoczonej przeciwko spółce (...) - uwzględnione w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 17 marca 2004 r., sygn. akt XVI GC 70/02. Takie określenie żądania odsetkowego, jak zrobiła to strona powodowa, nawiązywało zatem do stosunku kontraktowego, który łączył powódkę ze spółką (...). Tymczasem relacja powódki z pozwanym opiera się na odpowiedzialności członka zarządu o charakterze odszkodowawczym za delikt.

Żądanie przez powódkę odsetek od pozwanego mogło być zatem co najwyżej rozumiane jako żądanie odsetek od roszczenia odszkodowawczego ciężącego na pozwanym członku zarządu. Wskazywało na to i to, że powódka żądała zasądzenia odsetek „do dnia zapłaty” (a zatem o nieokreślonej wysokości), a nadto odsetek tych żądała także od kosztów procesu wskazanych w tytule wykonawczym przeciwko spółce (...) - wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 17 marca 2004 r. Jak powyżej była już o tym mowa odsetek za opóźnienie się przez członka zarządu w zapłacie kwoty odszkodowania objętej powództwem żądać można według zasad wynikających z art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania przez Sąd I instancji). Po pierwsze zatem, zasądzone mogły być wyłącznie odsetki ustawowe, a nie umowne, co wynika z deliktowego charakteru odpowiedzialności pozwanego członka zarządu, a po drugie, pozwany popadł w opóźnienie po wezwaniu go do zapłaty. Powódka przedstawiła co prawda „Ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty” noszące datę 12 września 2013 r., jednak nie udowodniła w jakiej dacie pismo to zostało doręczone pozwanemu i tym samym rozpoczął bieg wyznaczony w tym piśmie 10-dniowy termin na zapłatę długu. W tej sytuacji uznać należało, że skuteczne wezwanie do zapłaty stanowił dopiero odpis pozwu doręczony H. T. 7 lutego 2014 r., zatem odsetki ustawowe od kwoty 82.509,93 zł podlegały zasądzeniu od dnia 8 lutego 2014 r.

Powyżej przedstawione rozważania prowadziły do wniosku, że apelacja pozwanego była uzasadniona w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 82.509,93 zł za okres od dnia 12 września 2013 r. do dnia 7 lutego 2014 r., zaś apelacja powódki nie była uzasadniona w jakiegokolwiek części, tj. ani co do stopy żądanych odsetek - umownych, a nie ustawowych, ani co do okresu, za jaki były dochodzone.

Niezależnie od przedstawionych argumentów, które same w sobie przesądzały rozstrzygnięcie w zakresie roszczenia odsetkowego, zwrócić należało uwagę jeszcze na następującą okoliczność. Porównanie wniosków apelacji z żądaniem pozwu wskazywało, że powódka dokonała niedopuszczalnej zmiany żądania pozwu na etapie postępowania apelacyjnego (art. 383 k.p.c.). Mianowicie, mimo że w pozwie strona powodowa żądała od części kwot odsetek umownych, a od części ustawowych, to w apelacji od całości dochodzonej kwoty zażądała odsetek umownych. Nadto wniosła o zasądzenie ich od 29 kwietnia 2004 r., mimo że w pozwie wносиła o zasądzenie odsetek od kwoty 27.502,80 zł od dnia 17 kwietnia 2007 r.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo o odsetki ustawowe od kwoty 82.509,93 zł za okres od dnia 12 września 2013 r. do dnia 7 lutego 2014 r., zaś w pozostałym zakresie - na podstawie art. 385 k.p.c. - oddalił apelację pozwanego oraz oddalił w całości apelację powódki.

Zakres wygrania i przegrania sprawy w postępowaniu przed Sądem II instancji przez każdą ze stron należało uznać za zbliżony, co uzasadniało - na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. - wzajemne zniesienie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Robert Obrębski Maciej Dobrzyński Paulina Aslanowicz